

1. Z życia wzięte:

We wnętrzu każdego człowieka toczy się wielka bitwa. Z jednej strony jest wysoko szybujący orzeł. Symbolizuje on wszystko, co dobre, piękne i prawdziwe. Orzeł lata wysoko ponad chmurami. Choć czasem zniża się w doliny, buduje gniazda na górskich szczytach. Druga strona to pełzający wąż - grzechotnik. Ten przebiegły, zdradliwy gad przedstawia sobą najgorsze cechy człowieka - jego ciemne strony. Ów wąż żywi się naszymi upadkami i niepowodzeniami, usprawiedliwia się swą obecnością w pełzającej masie. Kto wygrywa tę bitwę w naszym życiu? Ten, którego częściej karmimy, albo orzeł, albo grzechotnik.

2. Pismo Święte: Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9-14):

- Faryzeusz przekonany o własnej sprawiedliwości i bezgrzeszności, zamyka drogę do spojrzenia na siebie oczami Jezusa. Taka postawa uniemożliwia uzyskanie Bożego przebaczenia, taki człowiek nie potrafi dostrzec w sobie nieuporządkowania, które powoduje grzech pychy.
- U celnika widać uniżenie, on żałuje za swoje grzechy szczerze i odchodzi do domu usprawiedliwiony.

3. Rozważanie:

- Postanowienie poprawy nie może być pustą deklaracją składaną Bogu.
- Mocne postanowienie poprawy jest ściśle związane z decyzją woli.
- Do uwolnienia od różnych grzesznych przywiązań i słabości potrzebna jest pokora.
- Należy pamiętać, że to Duch Święty, przekonuje nas o grzechu i motywuje do podejmowania pracy nad sobą. Św. Jan Paweł II w *Dominum et Vivificantem* (Encyklika - O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata) pisał: *Pod wpływem Pocieszyciela dokonuje się owo nawrócenie serca ludzkiego, które jest nieodzownym warunkiem przebaczenia grzechów. Bez prawdziwego nawrócenia, które obejmuje wewnętrzny żal, i bez szczerego i mocnego postanowienia poprawy grzechy zostają „zatrzymane”, jak mówi Jezus, a z Nim Tradycja Starego i Nowego Przymierza.*
- W pracy nad sobą i próbie wychodzenia z grzechu często towarzyszy nam niewłaściwa kolejność podejmowanych działań. Rozpoczynamy walkę z samym grzechem, zapominając, że grzech jest skutkiem czegoś. Dlatego w podejmowaniu postanowienia poprawy istotne jest, aby zwrócić uwagę na okoliczności, które do grzechu prowadzą. Jeżeli człowiek wchodzi w *okoliczności* rodzące grzech, sam grzech praktycznie staje się nieuniknioną konsekwencją.
- Podejmując mocne postanowienie poprawy, musimy być realistami i zdawać sobie sprawę, że zapewne jeszcze nie raz zło nas pokona, ale nasza postawa winna wyrażać świadome i zdecydowane: *Nie chcę tego więcej.*
- Mocne postanowienie poprawy dotyczy aktualnego naszego nastawienia serca i woli bez pytania, co będzie jutro. Chodzi o decyzję woli tu i teraz przed Bogiem w sakramencie pojednania. Obawy i lęki, czy jutro uda nam się wytrwać w dobru, nie wpaść w grzech ten sam, nie oznaczają braku postanowienia poprawy. Postanowienie poprawy jest budzeniem chrześcijańskiej nadziei na życie w wolności sumienia i przyjaźni z Jezusem.
- Postanowieniu poprawy powinna zawsze – nie tylko w dniu spowiedzi – towarzyszyć modlitwa o siłę, by te dobre pragnienia i postanowienia, z którymi przychodzimy do konfesjonału, udało się zrealizować.

4. Nasze zadania:

- Najlepszą lekcją jest własny przykład, stąd każdy sumiennie korzystający z sakramentu pokuty i pojednania winien dawać świadectwo pracy nad sobą i wewnętrznej przemiany dokonującej się poprzez mocne postanowienie poprawy.
- Weryfikacji na ile postanowienie poprawy wprowadzamy w życie, służy rachunek sumienia, zarówno w ramach przygotowania do spowiedzi św., jak również jako stała praktyka przy wieczornej modlitwie, gdy podsumowujemy dzień.

5. Modlitwa:

Panie, Ty jesteś dobrocią i słodyczą. Okaż mi ją, znosząc moją słabość. To przez nią, przez słabość upadam, kiedy me myśli tak często oddalam od Ciebie. Ale jeśli Ty mnie podtrzymasz, nie boję się upadku. Gdy opieram się o Ciebie, jestem umocniony. Wiem, jestem jeszcze wciąż słaby i chwiejny, ale zlituj się nade mną, bo Ty jesteś pełen słodyczy i czułości, a Twoje miłosierdzie jest bez granic dla wszystkich, którzy Cię wzywają. Amen. Św. Augustyn.